

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: **Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr.** — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Amerya. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Montenegro. — Indye Wschodnie. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 5. marca.** Dnia 5. marca 1853 wyszedł w c. k. galicyjskiej drukarni rządowej i został rozdany XLIII. zeszyt z roku 1852 dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

### Sprawy krajowe.

**Lwów, 6. marca.** W wielkim księstwie Krakowskim wypłacono uprawnionym tytułem forszusów na rachunek indemnizacyi za zniesione powinności urbaryalne w miesiącu lutym r. b. 821 złr.; gdy więc do końca stycznia wypłacono w tym samym celu 161.855 złr. 47 kr., przeto wynosi ogółowa suma użytych w tym względzie pieniędzy 162.676 złr. 47 kr. m. k.

(Odezwa Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana do ludów Austrii.)

Gazeta Wiedeńska z dnia 2. marca r. b. zawiera następującą odezwę Jego Cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana do ludów Austrii:

Nowa w Austrii zbrodnia została popełniona. Blisko nas było niebezpieczeństwo, którego myśl sama nas przeraża, i tylko szczególnie łaskawem zrządzeniem Opatrzności zostało odwrócone. Niechaj wieczna noc pokryje zbrodnię; ale wdzięczność nasza i radość niech założą pomnik, który aż w najpóźniejsze czasy poda o nich godne świadectwo. Uważam to za najpiękniejszą prerogatywę mego stanowiska w życiu, że z niego wynika szczególnie powołanie być wszędzie pierwszym gdzie idzie o udowodnienie wierności poddańczej i miłości, poświęcenia i uwielbienia dla Jego Cesarzowskiej Mości; przeto pierwszy wyrażam myśl, o której suponować mogę, że ją wielu powita jako urzeczywistnienie już powziętych życzeń.

W Domu Bożym obchodziliśmy ocalenie Jego Cesarzowskiej Mości, Dom Boży będzie też najpiękniejszym pomnikiem, którym wdzięczność i radość Austrii objawić się może światu. Udaję się przeto do wszystkich, którzy ze mną podzielają życzenie, ażeby uczucie, które nas ożywia, znalazło świetny wyraz moralnego zmazania zbrodni, i wzywam ich do składek, ażeby w Wiedniu wybudowano kościół odpowiedni temu celowi. W tej chwili pierwszego projektu niepodobna jeszcze bliżej oznaczyć miejsce. Życzyć wypada, ażeby ten Dom Boży wystawiony był w stylu gotyckim, który bez wątpienia najbardziej jest zdolnym, w budownictwie dać wyraz wzniosłości i bogactwu idey chrześcijańskiej.

Dotego potrzeba wprawdzie bardzo znacznych sum, ale Cesarstwo liczy wielu posiadających, którzy się nigdy nieodusuwają od sposobności okazania czynem poświęcenia dla Monarchy i Ojczyzny równie jak gotowości przyczyniania się do wszystkiego co szlachetne i którzy rozsądkiem swoim poznają, że zwycięstwo nad potęgami, które w zbrodniach dnia 6. i 18. lutego tak wybitnie wyjawily swój charakter, ocaliło równie moralny porządek jak i posiadanie. Także mniej zamożni udowodnią uczucia swoje choćby najmniejszym darem. Dla tego mogę mieć nadzieję, że się znajdą środki do utworzenia dzieła odpowiedniego wielkości przedmiotu. Życzyć więc wypada ażeby wszyscy, którzy chcą zostawić pamiątkę szczęśliwego ocalenia, ofiarowali swe dary na budowę. „Połączonemi siłami“ jest godło Jego Cesarzowskiej Mości i bez połączenia sił niemożna w żadnej mierze utworzyć coś znakomitego.

Wiedeń, 27. lutego 1853.

Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian.*

**Wiedeń, 2. marca.** Jego Cesarzewiczowska Mość Najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian wzywa ogłoszoną w dzisiejszej Gazecie Wiedeńskiej odezwą ludność wszystkich krajów koronnych, ażeby za pomocą dobrowolnej składki w całym Cesarstwie wybudować w Wiedniu kościół w stylu gotyckim, który jako

pomnik radości i wdzięczności z przyczyny cudownego ocalenia życia naszego ukochanego Monarchy, przyszłym pokoleniom da świadectwo wiernego i religijnego uczucia ludów Austrii. Słowa dostojnego księcia są tylko wyrazem usposobienia, które wszystkich serca ożywia i wyznaczają wspólnym dążnościami i wspólnym życzeniom jeden pewny i godny cel.

Książę, który przez swoje wysokie stanowisko zaraz przy tronie Cesarzkim przede wszystkim był powołany stanąć na czele tego dzieła bogobojuści i miłości ojczyzny okazał się przy wyborze zadania i w pojedynczych rzewnych słowach, które wzywa do udziału, godnym Synem swego dostojnego, pobożnego i bogobojnego Domu.

Świątynia Pańska, która się wzniesie w Wiedniu, będzie pomnikiem pełnym znaczenia po wszystkie czasy. Jako wynikłość wspólnego uczucia wszystkich ludów tego państwa, które się w czci dla Boga i w miłości dla Monarchy łączy ku świętemu i wspólnemu dziełu, będzie ten kościół austryackim dziełem narodowym w najzupełniejszym znaczeniu tego słowa. Będzie oraz zadaniem zostawić w tem dziele przyszłym pokoleniom godne świadectwo o stopniu kunsztu naszego wieku. Następcząca się sposobność jest więcej niż inna zdolną przejąć powołanych artystów owem religijnem natchnieniem, jakie cechuje chrześcijańskie pomniki wieków średnich, których łuki i kolumny się wznoszą silne jak wiara, a z ich murów i kamieni zdają się przemawiać do nas święte głosy. Praktyczny duch naszego wieku odwołany będzie na chwilę od swej materialnej i tylko zarobkowej czynności, od kopania tunelów i układania szyn, a zwróci się ku wznioślejszemu celowi. Ileżto zmysłu estetycznego i szlachetnego natchnienia niezdolna wzbudzić podobne dzieło! Korzystać z tej chwili, z tej rzadkiej sposobności, ażeby utworzyć coś prawdziwie pięknego i wzniosłego, rozzarzyć znowu święty ogień, który zagrzewał zwolenników sztuki i budowniczych zeszłych wieków, wskrziesić i stosownie użyć dzielne siły, nakoniec utworzyć nowe pole czynności zaniedbanym oddawna gałęziom chrześcijańskiego kunsztu, jako to malowideł na szkle i snycerstwa: to wszystko należy do zadań podjętych przez komitet, któremu książę sam jako wielki miłośnik i znawca kunsztu zapewnił udział i opiekę.

(L. k. a.)

(Wyrazy kondolencyi i lojalności szlachty galicyjskiej zamieszkałej w Wiedniu złożony u stóp Tronu cesarskiego.)

**Wiedeń, 3. marca.** Dnia 27. z. m. przyjmował J. cesarzew. Mość, najdostojniejszy arcyksiążę *Franciszek Karol* zamieszkałych w Wiedniu członków szlachty galicyjskiej, a mianowicie: Księcia *L. Jabłonowskiego*, księcia *Czartoryskiego*, tudzież hrabiów: *K. Lanczkorońskiego*, *Krasickiego*, *Zamojskiego* i *Baworowskiego*, którzy przybyli złożyć u stóp tronu wyraz uczuć swych względem szczęśliwego ocalenia J. c. k. apost. Mości. J. cesarzew. Mość raczył na unizoną przemowę księcia *Jabłonowskiego* zapewnić w wyrazach łaskawych i miłościwych, że te uczucia przychylności i wierności galicyjskich obywateli ziemskich poda do wiadomości J. M. Cesarza.

Osnowa przemowy księcia *Jabłonowskiego* jest następująca:

„Najjaśniejszy Panie!

„Przybycie deputacyi Lwowskiej mogłoby się dla dalekiej odległości nieco opóźnić, zaczem przytomni tu obywatele ziemscy z Galicyi pospieszają złożyć u stóp tronu wyraz najgłębszej boleści, zgrozy i oburzenia, jakim ich przejęła smutna wieść o zbrodnicy zamachu na drogę życia naszego ukochanego Cesarza i Pana. Każdy człowiek prawy uczuł to głęboko, że niezbożny zamach wymierzony przeciw uświęconej Osobie J. M. Cesarza zagrażał oraz i porządkowi, spokojności publicznej i wszystkiemu, co tylko drogiem jest na świecie. — Takie uczucie jest w Galicyi powszechnem; szczęśliwy pobyt J. M. Cesarza w tym kraju koronnym pozostawił tam ślady niezatarte, bowiem równie jak ludzkość i przystępność rycerskiego Władcy zjednały mu wszystkie serca, tak też i ciągłe, niezmordowane usiłowania jego ku rozpoznaniu potrzeb mieszkańców tego kraju koronnego, napęłniła wszystkie serca tą słodką otuchą, że niezłomna wola Monarchy przywiedzie do pożądanego skutku środki dla dobra Galicyi najpożyteczniejsze. Razem więc z naszymi rodakami i łącznie z całą ludnością monarchyi wznosimy do Wszechmocnego najgorętsze modły o spieszne przywrócenie Wszystkim nam tak drogiego, tak pożądanego zdrowia naszego Cesarza i Pana, i pragniemy jak najmocniej, ażeby niezliczone prawie dowody największej przychylności i miłości najgłębszej tyłu milionów złago-

dzily ile możności tak w sercu Monarchy jak i w sercach Najdostojniejszych jego Rodziców bolesne wrażenie wywołane tym przekłętym uczynkiem. Wkońcu przedkładamy W. cesarzew. Mości najuniżeńszą prośbę o podanie tych uczuć naszych do najwyższej wiadomości J. c. k. apost. Mości.“  
(W. Z.)

(Pisma kondolencyjne obcych Monarchów do Jego c. k. Apostolskiej Mości.)

**Wiedeń**, 2. marca. Odwrócony szczęśliwie przez boską Opatrzność zamach na życie Jego ces. król. Apostolskiej Mości, wzbudził równie wewnątrz monarchyi austriackiej jak i zagranicą powszechny udział i najżywszą kondolencję. Kilku zagranicznych Monarchów, mianowicie Jego Mość Cesarz Francuzów, królowa Anglii, król Belgii, król Niderlandów i król Sardynii przesłali własnoręczne pisma do Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Jego królewiczowska Mość książę Modeny i Jego królewiczowska Mość książę Albert Saski, ostatni z polecenia króla Saksonii przybyli osobiście do Wiednia. Listy kondolencyjne i gratulacyi kilku innych Monarchów oddane zostały przez posłów umyślnie dla tego wysłanych do Wiednia; w tej misyi przybyli do dworu cesarskiego: z Berlina k. pruski generał-major Brauchitsch; z Hanoweru k. kapitan i flegel-adjutant Issendorf; z Sztutgardy kr. wirtenberski pułkownik baron Wiederhold; z Karlsruhe wielko-książęcy Badeński podpułkownik Scutter; z Kassel generałmajor Kaltenborn; z Darmstadt wielko-książęcy generałmajor baron Trotha; z Weimar wielko-książęcy łowczy baron Hopfgarten; z Brunswiku książęcy flegel-adjutant Hohnhorst; z Nassau książęcy generałmajor baron Hadeln; z Sachsen-Koburg-Gotha major Pavel-Rammingen; a z Florencyi wielkksiążęcy generał-adjutant Soroni.

Wszyscy ci deputowani doznali ze strony Jego Cesarzewiczowskiej Mości najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Karola i innych w Wiedniu bawiących członków cesarskiej familii, najłaskawszego przyjęcia.

Również i niemieckie zgromadzenie związkowe wezwało na posiedzeniu dnia 24. lutego jednogłośnie cesarskiego posła prezydialnego, ażeby do tronu Jego Cesarzowskiej Mości przesłał najszczersze życzenia wszystkich reprezentantów państw niemieckich względem cudownego ocalenia życia, którego trwałość całe Niemce uważają za rękojmię szczęśliwej przyszłości.

Nakoniec przesłali także Senaty wolnych miast Hamburga i Frankfurta z przyczyny owego zdarzenia stosowne pisma do Jego Cesarzowskiej Mości.  
(W. Z.)

**Wiedeń**, 1. marca. Jego c. k. Apostol. Mość raczył najwyższym postanowieniem z d. 6. lutego r. b. austriackiemu staroście w Bottuschan w Multanach Ludwikowi *Utryckiemu* nadać najłaskawiej złoty krzyż zasługi.  
(W. Z.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń**, 2. marca. Dla uchylenia zaszytych wątpliwości względem oznaczenia portoryum przy przesłkach z opaską krzyżową ze strony władz od opłaty pocztowej uwolnionych do adresatów podlegających tej opłacie, wyjaśniono §. 20. „przepisów o należyłości pocztowej od listów i jej poborze za pomocą marków listowych z dnia 26. marca 1850“ w ten sposób, że portoryum od takich przesłerek — w razie istnących zresztą wszystkich warunków pozwalających znizzenia należyłości pocztowej od listów, wynosić ma tylko 1 kr. tary listowej od każdego łuta w szczególności.

— C. k. ministerium handlu obwieściło, że od przesłanych depeszy na Sztrasburg do francuskich stacyi telegraficznych w *Vannes* (z uwagi, że odległość od badeńsko-francuskiej granicy do stacyi pomienionej wynosi 1047 kilometrów), przypada następująca należyłość: od depeszy składającej się z 1—20 słów 15 frank. 60 cent. a za każde 10 słów nad 20 jeszcze dopłata 3 frank. 90 cent. Dopłata zaś od każdego słowa więcej nad 20 w depeszach idących z *Dover* do *Deal* wynosi po trzy pence.

— Jego c. k. Apost. Mość raczył dnia 18. lutego złagodzić wyrok śmierci przez powieszenie, wydany z c. k. sądu krajowego w Böhmsch-Leippa dnia 7. stycznia r. b. na dziewczkę służącą, wieku 24 lat, za otrucie kwasem siarczanym własnego dziecka, chłopięcia 6 niedziel mającego — i natomiast oznaczyć dla niej karę 6ciu lat ciężkiego więzienia. Tak więc wspaniała dobroć J. M. Cesarza uszczęśliwiła zbrodniarkę prawem na śmierć skazaną złagodzeniem kary właśnie w tym dniu, kiedy ramię bezbożnego zbrodniarza targnęło się na drogic życie najłaskawszego Monarchy.

(Lit. kor. austr.)

— Liczba złożonych w Wiedniu u stóp tronu adresów gratulacyi i lojalności wynosi do dnia dzisiejszego w ogóle tysiąc. (Il.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

**Wiedeń**, 1. marca. „*Lloyd wiedeński*“ z 26. lutego r. b. (nr. 46) zawiera następującą wiadomość: „Dla wydarzonego wypadku szczególnego, że pewien młody kompetent o miejsce praktykanta urzędowego przy jednej z wiedeńskich zwierzchności wykazywał się świadectwami gymnasium węgierskiego, i oraz upraszał zwierzchność o stanowienie decyzję względem ważności podobnych zaświadczeń, rozstrzygnęło ministerium oświecenia, że gdy gymnazya w Węgrzech nie są jeszcze zupełnie uorganizowane, przeto też zaświadczenia te mogą dopiero wtenczas otrzymać ważność zupełną, jeżeli ich właściciel podda się egzaminowi z tej samej klasy w innym jakim gymnasium austriackiem.“

Dowiadujemy się wszakże z pewnością, pisze „*lit. kor. austr.*“ — że wiadomość ta w całej swej osnowie jest zmyślona, bowiem

ministerium oświecenia nie wydało podobnej decyzji urzędowej, i wydać jej nie mogło, zwłaszcza że publiczne w Węgrzech gymnazya tak samo są urządzone, jak i w innych krajach koronnych, zaczem też i zaświadczenia równą ważność mają. Obok tych gymnazjów istnieją wprawdzie w Węgrzech szkoły gymnazyalne w liczbie większej niż w innych krajach koronnych, lecz nie mają jeszcze odpowiedniego prawnym przepisom urzędzenia. Świadectwa przeto szkół takich nie mogą być uważane za zaświadczenia szkół gymnazjalnych, a uczniowie ich chcąc otrzymać ważne zaświadczenia, poddać się muszą egzaminowi w gymnasium należycie uorganizowanem; zostawia się wszelakoż do własnej woli, czyli podobny egzamin złożyć chcą w gymnasium węgierskiem, lub w któremkolwiek innym w obrębie monarchyi austriackiej.

— Ludzie niespokojni usiłovali ostatnimi czasy rozszerzyć w Medyolanie wieści fałszywe i niepokojące. Obwieszczenie więc generała komenderującego hrabi Gyulay z dnia 23. lutego przywodzi mieszkańcom w pamięć, że stosownie do proklamacyi J. Ex. fm. hrabi Radetzkiego z 10. marca 1849 podpadają rozsiewacze podobnych pogłosek postępowaniu sądu wojennego.

— Ze względem na to, że takzwane „granuloese“ (trachomatoese) zapalenie ocz, jakie roku 1851 panowało w Galicyi pomiędzy c. k. wojskowymi, i które zwłaszcza przy wydarzonych recydywach okazało się być zaraźliwym, wymaga ciągłej, a przynajmniej w pewnych odstępach ponawiać się mającej kuracyi osób tą chorobą dotkniętych, i jeszcze nie zupełnie wyleczonych — poleciło w. ministerium spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. ministerium wojny przedsięwziąć w interesie zdrowia publicznego stosowne środki ostrożności, mające się szczególnie rozciągać do tych na urlopie zostających żołnierzy, których w tej mierze nie poddano bezpośredniemu dozorowi lekarzy wojskowych.

— Wzmagające się coraz bardziej niebezpieczeństwo spowodowało komendanta wojskowego i szefa sekcji namiestniczej Preszburzkiego dystryktu rządowego do wydania następującego ogłoszenia: „Zaprowadzony obwieszczeniem ddt. Preszburg 25. kwietnia 1852 dla miasta Preszburga i jego okolic, tudzież dla całego komitatu Preszburzkiego sąd dorażny na podpalaczy rozmyslnych, rozciąga się teraz także i na zbójców i morderców, zaczem należy takich zbrodniarzy w razie ich przytrzymania stawić przed sąd dorażny w Preszburgu bez względu na to, czyli do tej lub do innej jakiejkolwiek jurysdykcji należą.“

— „*Gas. di Milano*“ zawiera urzędowe obwieszczenie, według którego dla ułatwienia komunikacyi stać będzie 7 bram miejskich otworem tak dla krajowców, jako też i dla obcych podróżnych, jeżeli się potrzebnym paszportem wykazą.

— Zamieć śnieżna tamuje potąd jeszcze komunikacye północnej linii telegraficznej.

— W miejsce terażniejszych stępli dziennikarskich postanowiono dla dzienników zagranicznych (wychodzących po-za obrębem niemiecko-austriackiego zjednoczenia pocztowego), które podlegają należyłości stęplowej — zaprowadzić osobne w tej mierze marki stęplowe. Opatrzne będą wizerunkiem c. k. orła i napisem w obwódce: „C. k. stępel od dzienników, 2 kr.“ C. k. urzęda pocztowe mają marki te przyklepać na dziennikach tak w drodze prenumeracyi przesłanych, jako też i na szczególnych egzemplarzach z krzyżową lub pojedynczą opaską. Urzęda pocztowe (expedytury gazet) w Wiedniu, Lincu, Pradze, Lwowie, Bernie, Medyolanie, Wenecyi, Gracu, Insbruku, Zara i Tryeście mają pobierać potrzebne marki z miejscowych magazynów stęplowych za gotową zapłatę. Z pomienionych expedytur pocztowych otrzymają marki stęplowe urzęda pocztowe zastępujące po-za obrębem dyrekcji pocztowych, i upoważnione do bezpośredniego zamawiania u poczt obcych w drodze prenumeracyi dzienników zagranicznych podlegających opłacie stęplowej, tudzież te urzęda pocztowe, którym dzienniki przychodzą z opaską krzyżową wprost z zagranicy. Przepisy wspomnianego rozporządzenia wejdą z dniem 1. marca 1853 w wykonanie.

— Z Medyolanu donoszą do Tryestyńskiej gazety, że dnia 20. przybyła tam deputacya z kantonu Tessyńskiego dla wyjednania łagodniejszej decyzji w sprawie swych krajowców, którym nakazano opuścić królestwo lombardzko-weneckie. Odesłano wszakże deputacyę tę do J. Ex. generalnego gubernatora hrabi Radetzkiego do Weroni, dokąd się już udała.

— Ukończono już negocyacye między Francją i Austrią, a właściwie niemieckiem zjednoczeniem pocztowem, i jak upewniają, osiągnięto pomyślny w tej mierze rezultat. C. k. austr. pełnomocnik radzca pocztowy Löwenthal przybył do Wiednia w piątek z Paryża.  
(W. L.)

(Kurs wiedeński z 5. marca.)

Obbligacye dlugu państwa 5 $\frac{1}{2}$ % —; 4 $\frac{1}{2}$ % 84 $\frac{11}{16}$ ; 4% 75 $\frac{1}{2}$ ; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 139 $\frac{1}{2}$ . Wied. miejsko bank. —. Akcyje bankowe 1398. Akcyje kolei półn. 2365. Głognickiej kolei żelaznej 795. Odenburgskie 124. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 76 $\frac{1}{2}$ . Lloyd —.

## Ameryka.

(Wiadomości z Rio Grande i z Honduras.)

**Nowy Jork**, 9. lutego. Z Rio Grande nadeszła wiadomość telegraficzna, że Matamoros oświadczyło się 28. stycznia za rewolucjonistami; poczem obywatele rzucili się do broni; stoczono w mieście zaciętą walkę, a insurgenci odnieśli zupełne zwycięztwo. Druga depesza telegraficzna donosi, że państwo Honduras zajęte w posiadłość angielską osadę w Limas, mianowało tam komendanta i posta-

nowiło wszelkimi środkami utrzymać to terytorium. Nowemu prezydentowi Cevalos dał kongres pełnomocnictwo, jakiego się przedtem Arista nadaremnie domagał. Wielu przez tego ostatniego uwięzionych zbrodniarzy politycznych wypuścił nowy prezydent na wolność. (P. Z.)

## Anglia.

(Nowiny dworu.)

**Londyn, 27. lutego.** Margrabia d'Asoglio i turecki poseł p. *Mussurus* z swą małżonką byli onegdaj na obiedzie u Jej Mości Królowej. — Lord Stratfort wybiera się w podróż. W tych dniach miał pożegnawczą audyencyę u królowej, turecki poseł wyprawił we czwartek na jego cześć bankiet pożegnawczy, a onegdaj miał lord długą konferencyę z hrabią Clarendon w urzędzie zagranicznym. Królewska familia pozostanie, jak słychać, aż do 22. marca w mieście, a potem na niejaki czas odwiedzi Osborne. Pierwsze pokoje tego roku w przyszłą środę odbędą się w pałacu St. James u księcia Alberta zamiast u królowej. (P. Z.)

(Sprawy parlamentu.)

**Londyn, 23. lutego.** Na przedwczorajszym posiedzeniu Izby wyższej odczytano po raz drugi bil „Law of Evidence“ (Scotland); rzecz idzie o rozciągnięcie i na Szkocję nowej ustawy angielskiej o przesłuchiwaniu świadków.

Lord Campbell oświadczył przy tej sposobności, że komisya mianowana do sprawdzenia istniających ustaw o rozwodach wygotowała już sprawozdanie, i że je wkrótce przedłoży. Komisya proponuje zaprowadzenie osobnego trybunału obok sądowego postępowania w takich wypadkach, jeżeli żądanie rozwodu dla znieważenia ślubów małżeńskich wniesie małżonek, zaczem składać się ma wtedy trybunał z wicekanclerza, z jednego członka trybunału kanonicznego i sądu zwykłego. Prośby o rozwód wniesione przez małżonkę, należeć mają i nadal do parlamentu.

W Izbie niższej zaproponował Mr. Phinn, ażeby odczytano po raz drugi bil „Her Majesty's Theatre-Association“. W interesie sztuki, którą w innych stolicach europejskich, jako to: w Wiedniu, Berlinie, Paryżu i Neapolu pielęgnują dwory monarsze z wielkim nakładem, postanowiło stowarzyszenie złożone z pewnej liczby szlachty wyższej i gentlemanów objąć administracyę wielkiej opery na wspólne koszta, i złożyło w tym celu kapitału obrotowego 198,000 funt. sztr. Ogromne wydatki na utrzymanie wielkiej opery rujnowały potąd każdego dzierzwcę, a jeżeli zakład ten ma się utrzymać przy dotychczasowej wziętości i zachować świetność swoją zamiast popadnięcia w ręce spekulantów więcej chciwych zysku niż chwały, natenczas nie obędzie się już żadną miarą bez podobnego stowarzyszenia. Gdy zaś przy przedsiębiorstwach podobnego rodzaju nie może być mowy o żadnym zysku, i raczej każdy członek stowarzyszenia teatralnego przygotować się musi na straty, przeto też byłoby rzeczą wcale niesłuszną odmawiać mu ochrony, jaką przyznano już innym dla samych tylko korzyści założonym przedsiębiorstwom (jak np. teatrowi Drury Lane, kompanii gmachu krzysztalowego itp.), a mianowicie ochronę aktu parlamentarnego dla ograniczenia pieniężnych zobowiązań szczególnych członków stowarzyszenia. Taka jest treść bilu p. Phinn, który odrzucono 170 głosami przeciw 79. (Wien. Ztg.)

## Francya.

(Rada stanu. — Mylne pogłoski.)

**Paryż, 25. lutego.** Rada stanu odbyła wczoraj pod prezydencyą Cesarza posiedzenie, na którym się zajmowała budżetem. — Sądzą powszechnie, że rada stanu wkrótce skończy tę pracę i że budżet za czternaście dni będzie przedłożony ciału prawodawczemu. Z wyjątkiem ministerstwa policji doznały wszystkie ministerya mniej więcej znacznej redukcji.

— Obiegała pogłoska, że dnia dzisiejszego w rocznicę rewolucyi lutowej będą rozruchy, a w szczególności, że wkoło kolumny na placu bastyli odbędą się procesya uorganizowana przez partye republikańską. Pogłoska ta była całkiem bezzasadną. Cały dzień upłynął bez najmniejszego zaburzenia. (A. B. W. Z.)

(Posiedzenie rady stanu.)

**Paryż, 25. lutego.** Rada stanu zgromadziła się wczoraj znowu pod prezydencyą Cesarza w Tuileryach. Posiedzenie zaczęło się o godzinie dwunastej, było poświęcone dyskusji nad budżetem powszechnych wydatków, i skończyło się o godzinie czwartej. Jutro odbędzie rada stanu czwarte posiedzenie w Tuileryach dla skończenia dyskusji nad budżetem ministerstwa wojny. W przyszłym tygodniu przyjdzie kolej na wydatki budżetu marynarki i ministerstwa finansów. Pan *Baroche*, prezydent rady stanu, otrzymał polecenie bronięcia projektu budżetu przed senatem i ciałem prawodawczem.

(Dekret o regulaminie górnictwa. — Rozporządzenie ministra policji.)

**Paryż, 26. lutego.** *Moniteur* zawiera w urzędowej części jeden tylko dekret o regulaminie górnictwa.

— Minister policji powszechniej rozporządził na zasadzie ustawy o cudzoziemcach wydalenie tak zwanej hrabiny *Solms* i jej brata pana *Wyse*, i natychmiast kazał ten dekret wykonać. Półurzędowy dziennik tłumaczy to rozporządzenie w następujący sposób: „Obydwie te osoby przybrały bez wszelkiego prawa nazwisko Bonaparte i zamiast utrzymywać je w honorze, używały go owszem do popełnienia haniebnych czynów, i tem łatwiej oszukiwały łatwowierność tych, którzy z niemi w zażyłość weszli.

(Dekret cesarski.)

**Paryż, 27. lutego.** *Moniteur* zawiera cesarski dekret, którym pozwolono wybudować nową katedrę w Ajaccio i równocześnie wyznaczono sumę 150,000 fr. na wystawienie nowego wojskowego szpitalu, gdyż katedra zabierze plac istniejącego teraz szpitalu. (Pr. Ztg.)

(Posiedzenie ciała prawodawczego.)

**Paryż, 28. lutego.** Dzisiejsze posiedzenie ciała prawodawczego otworzono o godzinie pół do czwartej. Książę *de Albuquerque*, tudzież panowie *Langlais* i *Bilault* złożyli przysięgę. Pan *Bouhie de l'Ecluse* niezłożył jeszcze przysięgi, co uważają za oświadczenie wystąpienia. Również i pan *Merode* zapowiedział swe wystąpienie. Po załatwieniu tych przedmiotów przyzwoliła izba kredyt 5600 franków, którego żądał minister spraw wewnętrznych na zapłacenie zaległego domowego czynszu akademii medycznej. Po przyjęciu dziewięciu projektów do ustawy lokalnego interesu złożono kilka sprawozdań na biurze prezydenta. (P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 2. marca.** Bal ciała ustawodawczego odbędzie się we czwartek po wielkanocy. Trzy znaczniejsze dzienniki otrzymały ostrzeżenie. (L. k. a.)

## Belgia.

(Sprawy izby deputowanych.)

**Bruxela, 24. lutego.** Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych wzięto pod obrady dwa projekta ustawy, najprzód względem zaprowadzenia ambasady w Petersburgu, a powtóre względem uzbrojenia brygu *Książę Brabantu* dla popierania na rzece La Plata Belgijskich interesów handlowych. Obydwa projekta do ustawy przyjęto, pierwszy wszystkimi głosami przeciw dwóm, drugi 53 głosami przeciw 20. Projekt zaprowadzenia ambasady w Petersburgu nastęrczył ministrowi spraw zagranicznych, panu *Brouckere* sposobność do dłuższej rozprawy, którą z najżywszą aklamacyą przyjęto. (Wien. Ztg.)

## Szwajcarya.

(Postanowienie rady federacyjnej względem emigracyi.)

**Berna, 22. lutego.** Rada federacyjna miała na dzisiejszem nadzwyczajnem posiedzeniu postanowić, ażeby obowiązująca dotychczas uchwałę federacyjnego zgromadzenia z 27. grudnia 1848, względem emigrantów w kantonie Tessin, art. 1. i 2., wzięto za podstawę dla instrukcyi wysłanego do Tessynu komisarza. Według tej uchwały będą włoscy emigranci z kantonu Tessyńskiego wydalen i w Szwajcaryi internowani, ale przy wykonaniu tego rozporządzenia będzie się mieć wzgląd na wiek, płeć i położenie osób. Pan komisarz ma rozpoznać zażalenia i zbadać ściśle cały stan rzeczy, mianowicie ma konstatować czyli w kantonie Tessyńskim znajdują się tajemne składy broni i amunicyi, które natychmiast skonfiskować należy. Jeżeliby się niektorzy z emigrantów w jakikolwiekbaż sposób skompromitowali, należy ich całkiem z Szwajcaryi wydalic. — Tyle, co do zakresu pełnomocnictw komisarza. (Pr. Ztg.)

## Włochy.

(Wydalenie emigracyi z Piemontu.)

Według doniesień z **Turyngu** z 24go lutego wydalają ciągle emigrantów włoskich z Piemontu. Kilkunastu z liczby przeznaczonych do wydalenia oczekuje w *Villa Franca* dalszej w tej mierze decyzji ministeryalnej. (L. k. a.)

(Ustawa o rekrutacyi.)

**Florenceya, 23. lutego.** Dziennik *Mon. Tosc.* ogłosił datowaną pod dniem 18. b. m. ustawę o rekrutacyi. Poddani Toskanii obowiązani są do wojskowej służby po skończonym dziewiętnastym roku życia; rekrutacya następuje corocznie przez losowanie; czas służby trwa lat ośm; zastępstwo jest pozwolone; poddani niekatolicy, to jest różnowiercy muszą postawić zastępców, którzy potrzebne posiadają własności.

(Sprostowanie. — Ojciec Rothan niebezpiecznie chory.)

**Rzym, 19. lutego.** *Giorn. di Roma* mówi: Niektóre w górnych Włoszech wychodzące dzienniki spodziewały się znaleźć w dziennikach środkowych Włoch wiadomości o rozruchach, które miały nastąpić w tym samym czasie, co wypadki Medyolańskie. Możemy z przyjemnością donieść, że karnawał w Rzymie pomimo ostrego powietrza był bardzo wesoły i świetny, i zakończył się zwyczajną rozrywką, zwaną *Maccoli* bez najmniejszego zaburzenia. Podobne doniesienia otrzymujemy ze wszystkich prowincyi.

Do pisma *Journal de Bruxelles* donoszą ztąd pod dniem 13. b. m., że przewielebny Ojciec Rothan, od roku 1829 generał towarzystwa Jezusowego, zachorował niebezpiecznie. Lekarze nie mają już nadziei utrzymania życia tego czcigodnego i pobożnego zakonika, który około kościoła i towarzystwa Jezusowego znaczne położył zasługi. (Abbl. W. Z.)

## Niemce.

(Dekoracya saska dla ces. austr. pułkownika hrabi O'Donnell.)

**Drezdno, 28. lutego.** *Dresd. Jour.* donosi, że Król Jego Mość raczył c. k. pułkownikowi hrabi *O'Donnell* w uznaniu zasług, jakie położył dla Cesarza Jego Mości przy krytobójczym zamachu dnia 18. lutego, nadać krzyż komtura pierwszej klasy orderu *Albrechta*, a Jego królewicz. Mość książę *Albert*, który obecnie bawi

w Wiedniu, otrzymał od Jego król. Mości polecenie doręczenia tej dekoracji hrabiemu *O'Donnell*. (Abbl. W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 2. marca.)

Medal austr. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 85<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 77<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Akcy bank. —. Sardyjskie —. Hiszpańskie 43<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Wiedeńskie 109<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Losy z r. 1834 —. 1839 r. —.

**Prusy.**

(Sprawy izby pierwszej.)

**Berlin, 26. lutego.** Członkowie Izby pierwszej głosować będą na najbliższym posiedzeniu we wtorek po raz wtóry w sprawie nowego urzędzenia Izby pierwszej, we czwartek zaś rozpoczną obrady nad projektem względem porządku obwodowego i prowincjonalnego. (Wien. Ztg.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 2. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 101<sup>1</sup>/<sub>4</sub> p. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> z r. 1850 103. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> z r. 1852 103<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Obligacje długu państwa 93. Akcy bank. 108<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. Pol. listy zastawne —; nowe 98<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; Pol. 500 l. 91<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 300 l. —. Frydrychsdyry 13<sup>1</sup>/<sub>12</sub>. Inne złoto za 5 tal. 10<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Austr. banknoty. 93<sup>5</sup>/<sub>12</sub>.

**Montenegro.**

(Najnowsze wiadomości z Czernogóry.)

Dziennik *Osservatore Dalmato* z dnia 23. lutego potwierdza ostatnie doniesienie nasze o zwycięstwie Czernogórców nad wojskiem tureckim pod wodzą *Selim-Beja*. Czernogórcy pod dowództwem wiceprezydenta *Jerzego Petrowica* dali się pomknąć nieprzyjacielowi naprzód, lecz potem uderzyli nań nagle i z taką przewagą, że Turcy musieli cofnąć się znów na dawniejsze swe stanowisko na pograniczu albańskim ze stratą 40 poległych i 60 rannych. Czernogórcy zabrali też kilkunastu jeńców i zdobyli jedno działo. Zresztą panuje między wojskiem tureckim niechęć powszechna, a w obozach nie tają się z tem bynajmniej, że samo już położenie geograficzne Czernogóry sławia nadzwyczajne trudności w zawojowaniu tego kraju. (L. k. a.)

**Indye Wschodnie.**

(Pocztą wschodnio-indyjską.)

**Tryest, 25. lutego.** Podczas rewolucji w Ava ogłosili ministrowie detronizację króla. Godwin wyruszył w okolice Proome dla uderzenia tam na stojące wojsko nieprzyjacielskie, które jednak niebawem się cofnęło. Anglicy przedsięwzięli środki ostrożności, dla zabezpieczenia się od wszelkiego nieprzyjacielskiego napadu. Między wojskiem powstały choroby. — Z Hongkong (11. stycznia) donoszą, że powstańcy stoczyli z wojskiem cesarskim wielką bitwę. O wypadku jej obiegają dotychczas bardzo sprzeczne pogłoski. (W. Z.)

**Doniesienia z ostatniej poczty.**

**Paryż, 1. marca.** *Monitor* zawiera dłuższy artykuł o zniesieniu podatków, które rząd cesarski w interesie ludności wiejskiej i klas robotniczych już zaprowadził i jeszcze zaprowadzić zamierza. (P. Z.)

**Korsu, 27. lutego.** Tureccy oficerowie sztabowi przybyli tu na tureckim parostatku wojennym „Eregli“ z Butrinto z depeşami do Konstantynopola. W Butrinto stoi ośm tureckich okrętów; ospa tu już zupełnie ustała.

**Smyrna, 22. lutego.** Na wodach tutejszych pojawiła się banda korsarzy. Kilku z jej członków aresztowano na lądzie. (L.k.a.)

**Wiadomości handlowe.**

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

**Lwów, 1. marca.** Na targach w Grudku, Jaryczowie i Szczercu sprzedawano od 1. do 15. lutego w przecięciu korzec pszenicy po 7r.36k.—7r.12k.—7r.30k., żyta 6r.—5r.36k.—5r.54k., jęczmienia 5r.—4r.—4r.48k., owsa 3r.12k.—3r.—3r., hreczki 0—4r.30k.—4r.48k., kartofli w Szczercu po 3r. Cetnar siana po 42k.—44k.—0., wełny w Jaryczowie 70r. Za sąg drzewa twardego płacono 8r.30k. 6r.—9r.12k., miękkiego 6r.30k.—5r.10k.—7r.12k. Funt mięsa wołowego kosztował 3<sup>3</sup>/<sub>5</sub>k.—3<sup>2</sup>/<sub>3</sub>k.—4k. i garniec okowity 1r.30k.—1r.—1r.36k. m. k. Kukurudzy i nasienia koniczu nie było w handlu.

**Kurs lwowski.**

Dnia 5—6. marca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . m. k.	5	6	5	10
Dukat cesarski . . . . . " "	5	11	5	15
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	9	5	9	7
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	45 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	46
Talar pruski . . . . . " "	1	37	1	38
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . . " "	93	8	93	20

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 5. marca 1853.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . m. k.	—	—
Przedano " " 100 po . . . . . " "	—	—
Dawano " " za 100 . . . . . " "	—	—
Ządano " " za 100 . . . . . " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 5. marca.)

Amsterdam 1. 2. m. 152. Augsburg 109<sup>3</sup>/<sub>8</sub> l. uso. Frankfurt 109 1. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 162 1. 2. m. Liwurna 108<sup>3</sup>/<sub>8</sub> p. 2. m. Londyn 10.50. l. 3. m. Medyolan 109<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Marsylia 129<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. Paryż — l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces —. Pożyczka z r. 1851 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> lit. A. 94<sup>3</sup>/<sub>8</sub> lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 94<sup>7</sup>/<sub>16</sub>. Lomb. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 4. marca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stepowanych agio 15<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Ces. dukatów obrączkowych agio 14<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Ros. imperyal 8.54. Srebra agio 9<sup>1</sup>/<sub>8</sub> gotówka.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 5. marca.

Hr. Dzieduszycki Zygmunt, z Medowy. — Hr. Kalinowski Władysław, z Bakowy. — Baron Konopka Jan, z Tarnowa.

Dnia 6. marca.

Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Jarczowice. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesuchowa.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 5. marca.

Książę Sanguszko Władysław, do Gumnisk. — Hr. Lanckoroński Wiktor, do Rzeszowa. — PP. Borkowski Włodzimierz, c. k. szambelan, do Lubieńca. — Kozicki Aleksander, król. pruski rotmistrz, do Krakowa.

Dnia 6. marca.

Hr. Lanckoroński Stanisław, do Rawy.

**Przegląd**

spostrzeżeń meteorologicznych w miesiącu lutym 1853.

Średni na 0<sup>o</sup> R. zredukowany nacisk powietrza w tym miesiącu był = 27<sup>o</sup> 7<sup>o</sup> 89<sup>o</sup> linii wiedeń., co się od lat 23 w lutym nie wydarzyło; największy = 28<sup>o</sup> 4<sup>o</sup> 68<sup>o</sup> przy wietrze połud. wsch. i bardzo pochmurnem niebie d. 1; najmniejszy = 27<sup>o</sup> 1<sup>o</sup> 51<sup>o</sup> przy połud. zachod. wietrze i deszczu d. 13.; różnica między największym i najmniejszym naciskiem powietrza wynosiła więc 15, 17<sup>o</sup> wiedeń. linii, o 2 l. więcej jak w zeszłym miesiącu. Średnie ciepło = — 0, 74<sup>o</sup> R., największe = + 7<sup>o</sup> dnia 10., 11. i 13. przy połud. zachod. wietrze; najmniejsze = — 10<sup>o</sup> d. 17. o god. 6tej zrana przy wietrze zachodnim, różnica temperatury wynosiła więc 17<sup>o</sup> R. Od roku 1835 nie mieliśmy tak ciepłego lutego. Największe średnie ciepło dzienne = + 4, 76<sup>o</sup> było 13., najmniejsze — 5, 33<sup>o</sup>. Całkiem pogodnych dni nie było wcale; półpogodnych 9; bardzo pochmurnych 19. Słońce jaśniało w 21 dniach, sześć razy bardzo krótko; mgłę mieliśmy w 13 dniach, 3 razy bardzo gęsta. Deszcz padał w 5 dniach, śnieg w 6, ale tylko dwa razy w dostatecznej ilości na sanne. Pierwszy śnieg w tym miesiącu spadł obficie d. 15. przy północno-zach., a potem północnym wietrze, wiatr obrócił się z połud. zachod. przez zach. na półn. zach. i północ. Ilość wody meteorowej była 8, 12<sup>o</sup> linii paryskich. Panujący kierunek wiatru: Połud. Ws. Połud. — i Połud. Z. Az do 10. mieliśmy tylko południowo-wschodnie wiatry, które się dnia 11. na południe obróciły; od 15. do 19. północno-zach., północne i półn. wschod. wiatry; i dużo śniegu. Burzliwych dni było 6. Powietrze równie jak w grudniu i styczniu łagodne. Dnia 26. zakwitła leszczyna (*corylus avellana*).  
Dr. A. Zawadzki.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 5. i 6. marca.

Pora	Barometr w mierze wiedeń. sprowadzony do 0 <sup>o</sup> Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 1 08	0 <sup>o</sup>	+ 3 <sup>o</sup>	półn.-wsch. <sub>o</sub>	pochm.
2 god. pop.	28 1 51	+ 3 <sup>o</sup>	— 1 <sup>o</sup>	"	"
10 god. wie.	28 1 25	0 <sup>o</sup>		"	"
6 god. zran.	28 0 81	— 1 <sup>o</sup>	+ 3 <sup>o</sup>	półn.-wschod. <sub>o</sub>	pochm. śnieg
2 god. pop.	28 0 51	+ 3 <sup>o</sup>	— 1 <sup>o</sup>	"	odwilż
10 god. wie.	28 0 66	+ 0,5 <sup>o</sup>		cicho	"

**T E A T R.**

*Dziś:* komedye polskie: „Cudzoziemczynna,“ i „Bohatery, czyli: Ulan i Granadyer.“

*Jutro:* opera niem.: „Die Nachtwandlerin.“

*We środę* dnia 9. marca: Na dochód Jp. *Nowakowskiego* po raz pierwszy komedya z francuskiego pp. Bayard i Varner, przez Beneficyanta dla tutejszej sceny przełożona, pod nazwą:

**„Piękność i Zwierz,“**

Poczem odegra JPanna *Felicja Nowakowska* „Paraphrase“ z opery „Don Sebastian“, napisane przez Kullaka, ofiarowane Lisztowi i grane w jego koncertach — tudzież „La Berceuse“ (Nianka), kompozycyi Chopina. — Zakończy komedya w dwóch aktach, pod nazwą: „Lavater Sędzią.“

Dnia 5go marca 1853 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

**1. 41. 20. 22. 55.**

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 19go marca i 2go kwietnia 1853 roku.